Niewidomi pod ścianą

Złowieszcza pani recesja czy... swoje. Spada popyt, produkcja, rośnie bezrobocie. W ...nym tylko woj. kieleckim ...nowa biura pracy zarejestrowały już około 10 tys. osób, ...ty utraciły zatrudnienie. Czy ...dolegliwości z całą bezradnością obejmują wszystkich? Czy omijają może w ja... sposób pracujących inwalidów? Postanowiliśmy poszukać odpowiedzi na te pytania w ...ckich i radomskich spółdzielniach inwalidów.

– Ściana, rozpacz, dramat – takimi słowami określali swoje nastroje pracownicy Kieleckiej Spółdzielni Niewidomych. Zygmunt Grudziński, pełniący obowiązki – jak to się w spółdzielczości nazywa – kierownika bieżącej działalności gospodarczej, nie używa słów o tak dużym ładunku emocjonalnym, jak jego podwładni, ale nie ukrywa, że sytuacja w spółdzielni jest patowa. Sprzedaż produkcji w bezruchu. Spółdzielnia zawiesiła działalność rehabilitacyjną, wstrzymała dotacje do sprzętu ułatwiającego niewidomym życie i pracę. Pomoc socjalna zbliża się do poziomu zerowego. Ponieważ starcza jeszcze na utrzymanie internatu dla pracowników oraz na ich dowóz do zakładu. Co będzie jeśli i na to nie starczy grosza? Strach pomyśleć. Najgorsze jest jednak to, że pod koniec października musimy wręczyć wymówienia dla około 150 osób. Czy są w tej grupie ludzie zupełnie pozbawieni narządu wzroku? Tak, są! – Nie było innego wyjścia – kontynuuje Zygmunt Grudziński. – Żeby uratować spółdzielnię, trzeba było zdecydować się na ten bolesny zabieg. Obliczyliśmy, że do utrzymania obecnego zatrudnienia (ponad 600 osób), spłaty zobowiązań (spółdzielnia ma ponad miliard długów) i realizacji pełnego programu opieki nad niewidomymi – trzeba byłoby sprzedawać miesięcznie za miliard złotych. Tymczasem sprzedaż wyrobów daje nam nie więcej niż 500 do 550 milionów złotych. Nie ma co marzyć, aby w najbliższym czasie koniunktura poprawiła się w sposób zasadniczy.

Janusz Stolarski, przewodniczący NSZZ pracowników spółdzielni i **Sławomir Milek** z „Solidarności" są zgodni: znaleźliśmy się pod ścianą. Nie widząc lepszych rozwiązań zgodziliśmy się jako związki na grupowe zwolnienie 150 naszych kolegów. Walczyły w nas dwie natury – związkowa i spółdzielców. Natura związkowa podpowiadała nam żeby bronić spółdzielców, zaś dusza spółdzielców nakazywała zrobić wszystko, by ratować firmę. Kosztów tej decyzji nie można mierzyć za pomocą złotówek – jedyną ich miarą jest skala dramatu ludzkiego.

– Gdzie pójdę pracować, może do redakcji pan mnie przyjmie? A może do robót precyzyjnych w „Iskrze" pójdę?

– Daj spokój, nie ironizuj, uspokaja współpracownika mistrz

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Słowo ludu

RADOMSKIE PISMO CODZIENNE

...WYDANIE 1 2

...ADOM—KIELCE CZWARTEK, 25 PAŹDZIERNIKA 1990 R. NR 249 (12478) ROK XLII CENA 500 ZŁ

Następne zgłoszenia kandydatów na prezydenta: R. Bartoszcze i W. Cimoszewicz

Do Państwowej Komisji Wyborczej wpłynęły 24 bm. dokumenty niezbędne do zarejestrowania kolejnych kandydatów na prezydenta: ...mana Bartoszcze i Włodzimierza Cimoszewicza. Jak informował dziennikarza pracujący członek PKW, sędzia Sądu Najwyższego Jerzy Łętowski, w obu przypadkach złożono wszystkie wymagane dokumenty: zgłoszenia, zgody na kandydowanie oraz upoważnienia dla pełnomocników. Jak się wydaje w dostarczonych wykazach zawarta jest niezbędna liczba podpisów 100 tys. wyborców popierających zgłoszenie. Listy, złożone przez pełnomocników obu kandydatów, są poddawane kontroli: na czwartkowym posiedzeniu Państwowa Komisja Wyborcza rozpatrzy oba zgłoszenia.

Prezydenckie weto

Prezydent Wojciech Jaruzelski przesłał Sejmowi pismo, w którym informuje, że odmawia podpisania ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu z nieruchomości. Prezydent wnosi o ponowne jej rozpatrzenie w części dotyczącej przedaży cudzoziemcom gruntów będących własnością skarbu państwa i gmin.

Prezydent Jaruzelski zastosował weto wobec ustawy po raz pierwszy.

Mazowiecki — Kohl — 8 listopada

W czasie rozmowy, która miała miejsce 29 czerwca br. w Budapeszcie w trakcie konferencji przedstawicieli Międzynarodówki Chrześcijańsko-Demokratycznej, premier Rzeczypospolitej Polskiej T. Mazowiecki oraz kanclerz Republiki Federalnej Niemiec H Kohl uzgodnili, że ponownie spotkają się w najbliższym czasie. Zgodnie z tym ustaleniem, spotkanie obu szefów rządów będzie miało miejsce 8 listopada br. we Frankfurcie nad Odrą i w Słubicach.

Chryzantemy, chryzantemy

Fot. K. Krogulec

Konferencja prasowa prokuratora generalnego

Śledztwa trwają

Niedawne aresztowania generałów: Ciastonia i Platka były wynikiem wielu czynności procesowych i nie są bynajmniej efektem jakichś nowych zeznań Grzegorza Piotrowskiego – stwierdził na konferencji prasowej w Warszawie I zastępca prokuratora generalnego RP Aleksander Herzog. Dodał, że G. Piotrowskiego przesłuchiwano w charakterze świadka a złożone przez niego zeznania są cenne i potwierdzają zasadność aresztowania obu generałów. Prokurator Herzog poinformował ponadto, że w sprawie śmierci ks. Zycha trwa żmudne śledztwo które nie doprowadziło jednak że do jakiegoś przełomu. Sprawa śmierci ks. Suchowolca pozostaje obecnie w gestii nadzwyczajnej komisji sejmowej a postępowanie w sprawie śmierci ks. Niedzielaka zmierza do umorzenia z powodu niewykrycia sprawców.

Pożegnanie

Przedstawiciele środowiska ...by zdrowia w Radomiu i ...leczeństwo miasta pożegnały w wczoraj zmarłą 15 bm. ...wieku 64 lat dr Barbarę ...rzym długoletniego lekarza neurologa i psychiatrę, ...łużoną dla miasta i województwa radomskiego apo...nicę. To właśnie z inicjatywy dr Borzym wybudowano ...dzielszy Wojewódzki ...pitl Psychiatryczny Ogólnoszpitalny w Krychnowicach. Swoje duże doświadczenie życiowe i administracyjne dr Barbara Borzym wykorzystała, kierując szpitalem, jak również pełniąc w nim stanowisko ordynatora Oddziału Psychiatrycznego i Psychosomatycznego. Jako uczestniczka powstania warszawskiego odznaczona było Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Armii Krajowej. Za pracę społeczną i zawodową odznaczona była m.in. Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Msza żałobna odprawiona została w kościele Matki Bożej Miłosierdzia przy ul. Miłej w Radomiu, skąd trumnę ze zwłokami przewieziono do grobowca rodzinnego w Warszawie. (bk)

Szklane kable

Pozbawieni nowoczesnej telekomunikacji denerwujemy się, gdy podczas rozmowy telefonicznej słyszymy w oparacie kilka głosów, bądź gdy połączyć się trudno z abonentem na niewielką odległość. Oddzielny problem stanowi oczekiwanie w kolejce na własny telefon.

Nowoczesność to m.in. światłowodowe kable zapewniające znacznie lepszą jakość i przepustowość. W związku z centralną inwestycją prowadzenia światłowodów dwoma traktami północ – południe i wschód – zachód, skorzysta z tego także Radom. Już rozpoczęto układanie łączy na trasie do Lublina. Poprawi to więc niebawem teletransmisje w zachodniej części województwa radomskiego, w której zasięgu znajduje się Zwoleń. Dzięki temu również miejscowości takie jak: Pionki, Garbatka, Górd, Ciepielów, Lipsko aż po Skarszew będą się telefonicznie zwoperizować. W przyszłym roku szklane kable zostąpią miedziane, o technika ta dociera już do Łodzi obejmie swoim zasięgiem miasta i miasteczka aż do Olesniowa, gdzie zaczyna się granica województwa piotrkowskiego. Wszystko dlatego, że Radom znalazł się na krzyżujących się trasach. Dyrektor Urzędu Telekomunikacji w Radomiu, Adam Janas wspomina również o wielu innych inwestycjach właściwie regionalnych, ale z nowocrześnicia mających wiele wspólnego. Centrala w Szydłowcu czeka na podłączenie do radomskiego centrum telekomunikacyjnego. Kolejny wezeł rusza w Przysusze. Nad miastem góruje czterokondygnacyjny budynek, skąd niebawem dociekłe połączenie, dociekać będą do 10 tysięcy abonentów.

J. MADEJSKI

http://sbc.wbp.kielce.pl

Z kampanii prezydenckiej

L. Wałęsa wybiera się do Kielc

Jutro, 26 października, o godz. 16 w świetlicy Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność" przy pl. Wolności 2 w Kielcach, odbędzie się spotkanie przedstawicieli firm prywatnych, osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą oraz wszystkich chętnych wesprzeć finansowo kampanię wyborczą Lecha Wałęsy.

Jak informuje łącznik sztabu wyborczego Lecha Wałęsy, Bogdan Borkowski, 3 listopada przewodniczący NSZZ „Solidarność" przebywać będzie w Kielcach. Program przedwyborczej wizyty L. Wałęsy w Kielcach zostanie opublikowany w najbliższych dniach.

Konferencja prasowa

W siedzibie Krajowego Komitetu Wyborczego Tadeusza Mazowieckiego — Delegatura w Kielcach (ul. Równa 12), odbyła się wczoraj konferencja prasowa. Dziennikarze prasy lokalnej poinformowani zostali o najważniejszych poczynaniach w przedwyborczej kampanii, źródłach jej finansowania, założeniach programu wyborczego kandydata na prezydenta oraz prawno-ustrojowej wizji tego urzędu. Przedstawiciele biura wyborczego odpowiedzieli także na liczne pytania.

Z KALENDARZA WYBORCZEGO

- **Do 31 października br. powinny być powołane obwodowe komisje wyborcze;**
- **do 10 listopada do wiadomości wyborców podane zostaną dane o kandydatach na prezydenta RP oraz wyłożone zostaną spisy wyborców do publicznego wglądu;**
- **do 15 listopada można zgłaszać mężów zaufania do Państwowej Komisji Wyborczej, wojewódzkich i obwodowych komisji wyborczych.**
- **25 LISTOPADA WYBORY PREZYDENTA RP.**

Demokracja dla biedaków?

Kto się skusił we wtorek późnym wieczorem na film Woody Allena w programie II TV i zrezygnował z seriału kanadyjsko-angielskiego „Walka o demokrację" w programie I, ten wiele stracił. Autorzy serialu wykazali ponad wszelką wątpliwość, na przykładzie Indii, Jamajki, b. NRD i Anglii, że niemożliwa jest demokracja tam, gdzie ludzie są głodni, a gospodarka niesprawna. Ekonomika jest najbardziej złowieszczym fatum wiszącym nad procesem przechodzenia do demokracji. O nią najczęściej rozbijały się dążenia reformatorskie. Ten odcinek serialu był jakby specjalnie nakręcony dla nas. Słuszne idee nie schodzą nam z ust, ale kulejącą gospodarką mało kto zdaje się martwić. „To Balcerowicza działka" — mówi jeden z drugim. Jest w Polsce wiele ruchów społecznych. Nie powstał jednak rzeczywisty ruch, obejmujący całe społeczeństwo na rzecz budowania gospodarczych podstaw narodowej egzystencji. Energia społeczna jest roztrwaniana na jałowe spory polityczne, na szarpanie w sprawie nauczania religii, obrzędu itp.

Zmiany polityczne rodzą wielkie nadzieje. Rodzą też rewindykacje ekonomiczne. Powstaje sytuacja nienormalna: w klimacie demokratycznych reform często zwyciężają przeciwnicy demokracji.

Wczoraj posłowie OKP zamknęli drzwi przed dziennikarzami. Przed wyborami, w ubiegłym roku, każdy z nich był zaciętym rzecznikiem jawności.

BOGUSŁAW MORAWSKI

W skrócie

■ Irak stara się pozyskać światową opinię publiczną zamiarem uwolnienia ponad 1800 zakładników. Parlament iracki opowiedział się za wypuszczeniem wszystkich 330 Francuzów przetrzymywanych w tym kraju oraz w Kuwejcie, a wcześniej podjął na wniosek Saddama Husajna decyzję o uwolnieniu 700 Bułgarów. We wtorek wieczorem odleciało do kraju 38 uwolnionych Brytyjczyków i 14 Amerykanów. Przedstawiciel administracji USA wyraził pogląd, iż decyzja Iraku o uwolnieniu dalszych zakładników jest posunięciem mającym bardziej na celu zyskanie na czasie aniżeli dokonanie zasadniczego zwrotu w kryzysie w regionie Zatoki Perskiej.

■ Komentatorzy prasy paryskiej ocenili decyzję Saddama Husajna o uwolnieniu francuskich zakładników jako najbardziej znaczącą zmianę w podejściu Bagdadu do utrzymywania kryzysu w Zatoce Perskiej, ale rząd Francji zachowuje chłodną postawę wobec Iraku nie zamierzając podejmować w żadnych okolicznościach rozmów z Bagdadem w tej kwestii.

■ Przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaźni Iracko-Amerykańskiej Salem Mansur oświadczył w Bagdadzie, iż prezydent Iraku Saddam Husajn jest gotów spotkać się z Georgem Bushem w celu uregulowania kryzysu w Zatoce Perskiej. Mansur powiedział po spotkaniu z szefem państwa irackiego, iż Saddam Husajn upoważnił go do wystosowania takiego zaproszenia, jeśli Stany Zjednoczone zobowiążą się do rezygnacji z użycia siły militarnej przeciwko Irakowi.

■ Ambasador Arabii Saudyjskiej w Stanach Zjednoczonych Bandar Bin Sułtan zdementował pogłoski jakoby jego kraj zamierzał przyznać państwa terytorialne wobec Iraku w zamian za wycofanie się Bagdadu z Kuwejtu.

■ Przedstawiciele pięciu partii politycznych Gruzji (w tym także partii monarchistycznej o nazwie „Jeździec") zaproponowali mieszkańcom w Hiszpanii 18-letniemu Herakliuszowi Bagrationi, potomkowi byłych władców Gruzji, przyjazd do Tbilisi i studia w miejscowym uniwersytecie na wydziale historycznym.

Propozycję zawiozło najmłodszemu z Bagrationich przywódca partii monarchistycznej — Zorbiliani, jednak głównym powodem wizyty lidera gruzińskich monarchistów w Hiszpanii będzie wręczenie petycji do króla Hiszpanii, w której Gruzini proszą Juana Carlosa o zwolnienie Herakliusza Bagrationi z obowiązku pełnienia służby wojskowej w armii hiszpańskiej.

(rug)

Kurs menedżerów

w Kielcach, zł. IX Wieków Kielc 3, w terminie do 30 października br. Ankieta powinna zawierać również informację, czy kandydat na kurs prowadzi lub zamierza uruchomić własne przedsiębiorstwo, nową spółdzielnię, firmę pod nadzorem komunalnym, związane z przetwórstwem rolno-spożywczym (np. owoców i warzyw), mleczarstwem lub piekarnictwem.

Szkolenie jest bezpłatne. Będzie trwać tylko tydzień z możliwością dalszego wyjazdu do Holandii. Nie obowiązuje znajdzość obcego języka.

(rug)

Zabużanie

W Kielcach odbyło się walne zgromadzenie członków założycieli Stowarzyszenia Repatriantów i innych osób wysiedlonych z terenów kresów wschodnich, pod nazwą „Zabużanie". Członkowie-założyciele przyjęli statut i dokonali wyboru zarządu, a następnie zgłosili do rejestru w Sądzie Rejonowym w Kielcach. Stowarzyszenie jest pierwsze w kraju i swoją działalnością ma prawo obejmować cały obszar Polski. Jego celem jest nawiązanie kontaktów towarzyskich, powrotu do tradycji kresów wschodnich, a także podejmowanie działalności dla uzyskania odpowiedniego ekwiwalentu za mienie pozostawione na terenach należących do Rzeczypospolitej przed 1939 rokiem. W województwie kieleckim jest 176 a w samych Kielcach 120 osób ubiegających się od lat o ekwiwalent za mienie pozostawione na kresach wschodnich.

Prezesem Stowarzyszenia „Zabużanie" została pani Krystyna Pogorzelska, w której domu mieści się tymczasowa siedziba stowarzyszenia. Osoby zainteresowane wstąpieniem do „Zabużan" mogą się kontaktować z p. Krystyną Pogorzelską, po godzinie 14, nr telefonu 25-985.

Twój horoskop

Kto się urodził 25 października ma poczucie własnej wielkości i siły, interesuje się tym co niezwykłe. Chce przewodzić innym. Może być dobrym chirurgiem lub chemikiem. Przyjemny, potrafi być mściwy i okrutny.

(Wg J. Stary-Dzierżbickiego)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Henryk Woźniak. A do mnie: — Niech się pan tym ludziom nie dziwi, są wewnętrznie rozbici, podenerwowani. Latem jak mieli przymusowe wakacje, jakoś wytrzymywali. Co będzie teraz, jak przyjdzie zima? Przecież większość z nich będzie mieć do wszystkiego tylko cztery ściany. Żeby choć na pół etatu mogli pracować. — Nowiośnie, przyłącza się do rozmowy **Dariusz Gębura.** — Za te pół etatu zapłaciłoby się przynajmniej czynsz za hotel. Pracujemy tu razem z żoną, ona też nie widzi. Zarabiamy, licząc wszystko, około 660 tys. zł. Mamy półtoraroczne dziecko. Zdowie. I niech pan powie, jak tu wyżyć...

Z dodaniem **Stanisława Klysia** spółdzielnia upada przez nieudolność zarządu. Zarządy patrzyły jedynie na to jak sobie kabzę nabić — mówi — a ludzie tyrali jak te śleper wały. Innego zdania jest było członkini odwołanej niedawno rady nadzorczej. — Za nowej rady jest jeszcze gorzej — twierdzi. W spółdzielni panuje bezkrólewie. Na początku października odwołano prezesa i zostępcę ds. rehabilitacji. Panu Grudzińskiemu powierzono pełnienie obowiązków kierownika tylko na jeden miesiąc. Ma do pomocy jedynie dwóch społecznych członków zarządu. Słystałem, że nowej samotna matka, pójdą za bramę. Widziałem, jak jedna z nich porządkowała już szafkę.

— Nasze środowisko nigdy nie było zgrane — mówi **Zbigniew Olbrys** — a teraz przez te dzięki temu reportażowi do działu zbytu zawiozą nowi hurtownicy i zaopatrzeniowcy.

W mieszczącej się obok Spółdzielni Inwalidów „Współpraca" też dzieje się zwolnień grupowych. Według informacji wiceprezesa, **Krzysztofa Kacaka,** we wrześniu zarząd spółdzielni wypowiedział umowę o pracę ponad 130 inwalidom, w tym około sto osób z tej grupy wykonywało produkcję chałupniczą. Część za zwolnionych powróci jednak do pracy. Powodem redukcji jest jak wszędzie, spadek zamówień. We „Współpracy" niemniej teraz produkują rękawice ochronnych, butów, cewek silnikowych, łączników elektrycznych do samochodów osobowych. Za to pełną parą szła i idzie produkcja uniczy, dzięki wysokim dziewiątkom. Dzięki temu spółdzielnia ma niezłą kondycję finansowe, a widmo bezrobocia nie zajrzy jej pracownikom w oczy.

J. WINIARSKI

W Radomiu uzyskaliśmy informacje w dwóch spółdzielniach inwalidów — Handlowej Międzywojewódzkiej oraz Śl „Praca". W pierwszej z nich od początku roku zwolniono 13 osób. Pracuje w teraz 117, w tym 84 inwalidów (głównie z III grupy inwalidzką, lub orzeczeniami Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej).

— Zwolnień grupowych nie było i nie są planowane — mówi **Halina Sławińska,** asystent socjalna spółdzielni. — Ludzie odchodzą na własną prośbę. Najczęściej na emeryturę. Na pomoc spółdzielni trudno w tym roku liczyć. Fundusz rehabilitacyjny, z którego finansowaliśmy m. zakupy sprzętu specjalistycznego, osobistego użytku i wyposażenia mieszkań, praktycznie nie istnieje. Jedynie emeryturę i rencistom przydzieli się niewielkie zresztą, zapomogi finansowe z funduszu socjalnego.

Recesja dotknęła też Śl „Pracę". Na ten rok nawet bardziej widoczne ze względu na profil produkcji. Od początku roku trudno sprzedać wyroby z p'ostiku i metalu oraz elementy produkowane na konkretne zamówienia dużych zakładów.

— Umowy kooperacyjne z „Unusem", „Rodowskim", „Wolterem" zostały zerwane bądź powolnie ograniczone — mówi prezes spółdzielni, **Bożena Zakrzewska.** — To zmusiło nas do zmian produkcji i redukcji zatrudnienia. Około 70 osób odeszło na emerytury. W grupie pracowników nakładczych ok. 20 osób otrzymało wypowiedzenia. Na ich to jest inwalidzi, samotni lub mający na utrzymaniu rodziny. W tej chwili zatrudniony 276 pracowników. Zwiększymy umowy kooperacyjne z prywatnymi przedsiębiorstwami. Np. szyjemy rękawice ochronne, a dla firmy obuwniczej „Armex" — chołewki. Przekwalifikowanie ludzi do nowej produkcji finansujemy częściowo z funduszu rehabilitacyjnego. Utrzymujemy też własną przychodnię i np. dopłaty do samochodów inwalidzkich. Są to jednak szczątkowe świadczenia. Sytuacja ekonomiczna spółdzielni zaczęła się wprawdzie poprawiać, ale nadal trudno nam wytrzymać konkurencję z rzemiosłem. Mimo to nie zamierzamy kapitulować.

W. SZCZEPAŃSKI

Niewidomi pod ścianą

http://sbc.wbp.kielce.pl

sport sport sport sport sport sport sport sport

Bez złudzeń

GKS KATOWICE — BAYER LEVERKUSEN 1:2 (0:1)

Świerzewski 65 min. — dla GKS

Thom 29, Buncel 48 min. — dla Bayeru.

Po pomyślnej dla naszych zespołów pierwszej rundzie europejskich pucharów piłkarzom niektórym mogło się wydawać, że nadchodzą lepsze czasy dla naszych klubowych zespołów. O ile jak daleka do tego jeszcze droga najlepiej przekonali się wczoraj katowiczanie, którzy zupełnie nie pograli sobie w spotkaniu z Bayerem. Tylko niespełna pół godziny kibice łudzili się, że mecz zakończy się korzystnym dla gospodarzy rezultatem. Goście rozsadli te nadzieje specjalnie się w Katowicach nie wysilając, a losy spotkania rozstrzygnął gol byłego reprezentanta Polski Andrzeja Buncela, który udowodnił, że nadal niezłe radzi sobie na piłkarskim boisku.

Wprawdzie za dwa tygodnie w Leverkusen dojdzie do rewanżu, jednak z taką jak wczoraj grą trudno liczyć na korzystny wynik piłkarzy GKS. Marzenia o awansie do kolejnej rundy rozgrywek mieć mogą już tylko superoptymiści.

To ciekawe

● Co się dzieje z zegarem bokserskim? O sprawie omawianej przez nas, przypomniał czytelnik z Ostrowca. Uważa, że w sytuacji gdy w hali KSZO odbywają się mecze drugoligowe, powinien być tam zegar. Wiceprezes KSZO powiedział, że zegar, wprawdzie uszkodzony, został w sierpniu zabrany do Kielc i tam naprawiał. Nadal jednak nie wiadomo, kto zdewastował to urządzenie i kto odpowiadał za jego stan. Wyjaśnienie, jakie dotarło z KSZO do WFS, nic o tym nie mówi. A właśnie, że przed finałami OV OSM w Ostrowcu, urządzenie było sprawne. (ora)

Z OSTATNIEJ CHWILI

W pierwszym meczu II rundy Pucharu Zdobywców Pucharów szkocki zespół Aberdeen zremisował z Legią Warszawa 0:0.

W sobotę i niedzielę pierwszoligowi siatkarze Czarnych stoczą kolejne mecze o mistrzowskie punkty, tym razem w Jastrzębiu i Milowicach. Zespół trenera Jacka Skroka wyjedzie na te spotkania poważnie wzmocniony. W drużynie Czarnych zagra bowiem Zbigniew Zieliński reprezentant kraju, Marek Fornal z krakowskiego Hutnika (mierzący ponad 2 m), który rozpoczął odbywanie służby wojskowej.

Wzmocnienie

● Klasa A

KIELCE 1: Unia — Galleck 2:0, Skroniów — Kolejarz — brak wyniku, Victoria — Nowiny 3:0, Świt 1:3, Spartak — Dąb 1:0, Partyzant Wodzisław — Wierna 2:2.

1. Unia	9	17	22 — 5
2. Nowiny	9	15	27 — 7
3. Galleck	9	14	20 — 7
4. Victoria	9	13	24—10
5. Asira	9	12	18—11
6. Wierna	8	10	16—15
7. Partyzant W.	9	7	29—22
8. Świt	9	7	17—26
9. Skroniów	8	4	13—25
10. Spartak	8	4	9—28
11. Dąb	9	4	12—29
12. Kolejarz	8	1	6—32

RADOM 1: Jaguar Wolanów — Oskar Przysucha 1:2, Oronka Scobro — Orzeł Gieniów 3:4, Brzustowiec — Jodła — brak wyniku, Jedliśnik — Broń II — przełożony na 4.XI.

● Klasa A

KIELCE II: Zryw — Gród 2:2, Czarnovia — Piast 4:3, Skała — Orlęta 2:6, Polanie — Politechnika 1:1, Partyzant Radoszyce — Stal 4:1, Pauzowali Czarni Parszów.

1. Orlęta	8	14	31 — 6
2. Zryw	8	12	28—13
3. Politechnika	8	10	14—10
4. Czarnovia	8	9	16—12
5. Skała	8	9	15—18
6. Partyzant R.	8	7	18—16
7. Polanie	8	7	12—16
8. Gród	8	6	18—20
9. Piast	8	6	16—25
10. Czarni	8	6	7—17
11. Stal	8	4	9—18

RADOM II: Bobrek — Unia Makowiec-Skaryszew 1:4, Głowaczów — Kępice 10:1, Iłżanka — Zawisza 2:0, Zalesice — Stanisławice — brak wyniku.

1. Unia	6	10	15— 7
2. Głowaczów	6	9	19— 2
3. Zalesice	6	7	19— 9
4. Iłżanka	6	7	11—15
5. Stanisławice	5	6	16— 5
6. Zawisza	6	5	11—11
7. Bobrek	7	4	7—29
8. Kępice	6	0	6—30

PUCHAR EUROPY

● Bayern Monachium — Szedec Sofia 4:0 (2:0)

● Dynamo Bukareszt — FC Porto 0:0

●Crvena Zvezda Belgrad — Glasgow Rangers 3:0 (1:0)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

● Barcelona — Fram Reykjavik 2:1 (1:0)

● Manchester United — Wrexham 3:0 (2:0)

● Dynamo Kijów — Dukla Praga 1:0 (0:0)

PUCHAR UEFA

● Girondins Bordeaux — Magdeburg 1:0 (1:0)

● Czarnomorec Odessa — AS Monaco 0:0

● Universitatea Craiova — Borussia Dortmund 0:3 (0:0)

● Torpedo Moskwa — FC Sevilla 3:1 (0:0)

● Omonia Nikozja — Anderlecht Brukseli 1:1 (0:0)

Nie dali rady

GILIWICE. W kolejnym spotkaniu o mistrzostwo ekstraklasy w tenisie stołowym męski zespół **Broni Radom** grał w Gliwicach przeciwko miejscowemu zespołowi **AZS. Mistrzowie Polski okazali się wymagającym przeciwnikiem i zwyciężyli pewnie 7:3.**

Punkty dla Broni: **Pierlewierzew, Molęda i Plewiński po 1; dla AZS Gliwice: Mnich 2, Pierończyk 2, Kołodziejczyk 1** oraz debel **Mnich — Pierończyk i Iwaniuk — Kołodziejczyk po 1.**

Choć wynik wskazuje na łatwe zwycięstwo, to na punkty w meczu z Bronią musieliśmy się napracować, powiedział nam czołowy zawodnik gliwickiego zespołu, **Norbert Mnich.** Po czterech grach singlowych był remis 2:2, a dopiero deble przesądziły o naszym sukcesie. Szczególnie punkt wywalczony przez parę **Iwaniuk — Kołodziejczyk** miał duże znaczenie dla losów spotkania.

W zespole radomskim najbardziej podobał mi się **Pierlewierzew,** który po dobrej grze pokonał **Kołodziejczyka,** a w spotkaniu ze mną mimo iż nie zdobył seta, to sprawił mi wiele trudności. W sumie beniaminek z Radomia to solidny zespół, który w przypadku dobrej gry wszystkich zawodników może być groźny nawet dla najlepszych.

Przetrzymać trudny okres

— Przestała istnieć sekcja koszykówki w kieleckim Żaku, więc po co utrzymywać szkolenie młodych koszykarzy w SP 27? Takie pytanie zadał nam miłośnik sportu, oryginalnie oszczędzania wydatków.

Istotnie, nie ma już sekcji, do której mogliby przejść młodzi koszykarze. Wprawdzie drużyna ma AZS, ale akademików nie stać na szerokie szkolenie młodzieży w tej dziedzinie. O wyjaśnienie obecnej sytuacji, poprosiliśmy **Janusza Janickiego,** wizytatora w kieleckim kuratorium.

— Sekcja została zawieszona do końca roku, od tego czasu mam nadzieję skonkretyzowana zostanie ostateczna decyzja w tej sprawie. Przez wiele lat, uczniowie od klasy drugiej do ósmej poznawali tajniki koszykówki w kieleckiej szkole. Nie chcemy tego dorobku niszczyć, najlepiej zlikwidować. Dlatego postanowiliśmy utrzymać zajęcia nadobowiązkowe w kilku klasach przez najbliższe miesiące. Przy minimalnych wydatkach, chcemy przeczekać trudny okres. Jeśli kluby lub instytucje sportowe — zechcą wspomóc nas, to sportowe klasy i szkoły będą realne. W przeciwnym razie, trzeba będzie z nich zrezygnować.

Podobnych kłopotów nie ma w SP 32, gdzie młodzież przysposabiana jest do lekkiej atletyki. Szkoła współpracuje z Budowlanymi i Żakiem, okręgowym związkiem i uczniowie, którzy chcą dalej trenować mogą to czynić w klubie. Czy tak się stanie z koszykówką? Nikt nie wie, wielu jednak działaczy i miłośników tej pięknej dyscypliny marzy o reaktywowaniu koszykówki. (ora)

W skrócie

● W Limie zakończyły się mistrzostwa świata juniorów w boksie. Na ringu wystąpiło prawie 200 młodych pięściarzy. Potwierdziły one układ sił jaki od kilku lat istnieje obecnie w świecie. Najwięcej, bo aż pięć tytułów wywalczyli Kubańczycy.

● Dobrze radzą sobie w rozgrywkach piłkarze koneckiego KOSR (dawniej Neptun). W kolejnym spotkaniu o punkty ligi regionalnej koneczanie pokonali w Garwolinie tamtejszy zespół 30:23, a najwięcej bramek dla gości strzelili **Dytman 10** i **Klusek 7.** W dalszej starszych kolegów idą także juniorzy z Końskich. Po trzech seriach spotkań legitymują się kompletem punktów, a ostatnio pokonali na własnym w Kielcach rówieśników z Korony 27:19.

Już w ćwierćfinałach

W Brazylii trwają mistrzostwa świata siatkarzy, które powoli wkraczają w decydującą fazę. Znane już są zespoły, które zapewniły sobie prawo gry w ćwierćfinałach. Są to drużyny **Francji, Holandii, Bułgarii, Włoch, Kuby, ZSRR, Brazylii i Argentyny.**

Kronika

● Dr **Zdzisław Kaczmarek** z kieleckiej Tęczy, pracownik naukowy Politechniki Świętokrzyskiej, został trenerem tenisa, ukończył bowiem zaocznie studia AWF. Gratulujemy i życzymy nadal tak udanych osiągnięć w szkoleniu młodych tenisistów.

Tylko zawieszone

W kieleckim Żaku likwidują sekcje. Zainteresujcie się tym. O szczegóły zapytaliśmy wiceprezesa, **Henryka Bysiekiego.**

— Nie likwidujemy lecz tylko zawieszamy działalność. Dotyczy to koszykówki oraz piłki ręcznej dziewcząt. Zawodniczki z dotychczasowego zespołu przeszły do Budowlanych, ale od stycznia planujemy reaktywowanie sekcji. Natomiast nie nie grozi pozostałym sekcjom, lekkiej atletyce i judo. Mamy pieniądze i nie zamierzamy zaprzestaniu działalności, która ebjmuje także gimnastykę rekreacyjną i naukę pływania.

II LIGA

W zaległym meczu piłkarskim **Widzew Łódź** zremisował z **Pogonią Szczecin 0:0.**

EXPRESS LOTEK

4, 17, 19, 24, 33

SUPER LOTEK

5, 6, 14, 19, 25, 39, 46

Nie tak dawno pisaliśmy na naszych łamach o absencji kieleckich judoczek w ogólnopolskim turnieju juniorek, który przed kilkoma dniami odbył się w Poznaniu. Brak zawodniczek Błękitnych i Żaka mógł dziwić z racji ich przynależności do krajowej czołówki. Sprawę niekorzystną dla kieleckiego judo wyjaśnił nam trener **Andrzej Witkowicz.**

— Świadomie zrezygnowaliśmy ze startu juniorek w Poznaniu,

Oszczędzały siły...

**nie chcąc ryzykować kontuzji naszych czołowych zawodniczek, które pilnie przygotowują się do najważniejszego startu w sezonie, jakim będą ostatnie zawody drużynowych mistrzyń Polski w Opolu, zaplanowane na 17 listopada. Wywalczyła **

złoty medal z judoczkami z Koszalina jest bardzo zacięta, a o końcowym sukcesie jednej z drużyn może zdecydować nawet jedna wygrana walka. Naszym atutem w Opolu powinna być między innymi pozyskana ostatnio z Żaka medalistka mistrzostw Polski seniorek, Małgorzata Żelek. (wid)

Co daje sport?

BIPOWER: reklamę!

Przed tygodniem rozpoczęliśmy cykl publikacji, w których prezentujemy doświadczenia znanych firm z obu stronnych wojowników w sponsorowaniu działalności sportowej. Mogą publikacje mają zachęcić czołowe innych firm do wspomagania sportu, a jednocześnie działaczom klubowym zwrócić uwagę na konieczne zmiany w traktowaniu i współpracy ze sponsorami. Dziś mówią szefowie Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „BIPOWER" Kielcach.

O kieleckiej firmie mówiło się dużo z okazji imprez motocyklowych i samochodowych, jako że wydatnie wspiera organizatorów. Wyścigi i rajdy się odbyły, organizatorzy w miarę zadowoleni szykują się do zimowego wypoczynku, a tymczasem sponsor nie bardzo skory jest do rachwał. — Niektórzy działaczom wydaje się, że będziemy gadzić się na traktowanie nas w roli stałego łowu, którego się pod dywanik wszystko zrobię, w tym takie to, czego nie uczynił w swoim czasie organizatorzy. Jesteśmy w stanie wspomagać sport, zachęcić wiele firm do sponsorowania imprez czy zespołów lub zawodników, ale chcemy się to odbywać na rozsądnych zasadach — powiedział prezes „Bipowera", **Krzysztof Wrona.**

Firma zajmując się promocją, na kondycję i wielomą przedsiębiorstwami, zarówno w kraju jak i za granicą. W swych przedsięwzięciach reklamowych i promocyjnych może uwzględnić sport, jako jedną z najlepszych form popularyzowania wyrobów, usług czy wizerunku i chętnie to będzie czynić, tylko potrzebuje do tej pracy partnerów. — Idzie o zrozumienie zasadniczej kwestii. Czy klub szuka dobroczyńcy, który rzuci kilka lub kilkanaście milionów, czy chce znaleźć solidnego sponsora, z którym związałby się na kilka lat. (Wówczas jest szansa na zdobycie dużych pieniędzy, w ramach wieloletniej umowy ze sponsorem. W przeciwnym razie obecnie wolnym rynku, reklama, a poprzez sport, jest ona najbardziej efektywna, szykować będzie na znaczenie. To można wykorzystać, ale trzeba się solidnie przygotować, a stwierdzić zostępco szefa, Marek Kita.

To co pokazali pracownicy „Bipowera" podczas wyścigów samochodowych na torze Kielce-Odrzn, rokujące bardzo dobry cieć z gdańskiej rafinerii, fw-odczy, iż znają się na tej pracy. Nie dziwnego, że zgłaszają się kontrahenci z krajów zachodnich. Czy nie jest to naprawdę na sponsora do organizacji międzynarodowych wyścigów i innych imprez na kieleckim torze? Ostatnio do „Bipowera" zwróciła się o stałą współpracę w zakresie reklamy imprez i pozyskiwania sponsorów kielecka Korona.

Fachowcy z kieleckiej firmy doceniają dużą rolę telewizji w odszukiwaniu sponsorów dla sportu, więc i tam wydatnieli ścieżki. Telewizja nareszcie na klepki sprzęt, stawia wymagania, więc nie wiadomo, czy takie firmy przeszyjne jak „Bipower" nie postaraja się o własne urządzenie, by telewizji przekazywać gołowe koniety z relacjami imprez?

A. ORLICZ

PS. Skąd przychyny sierunek do sportu szefów „Bipowera"? I ich rzeczy znajomość tych spraw? Otóż chęć prezesi byli kiedyś piłkarzami Stały Turbi, stąd rozumieją potrzeby klubów, szczególnie tych małych... (ora)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Dziś czwartek, 25 października 1990 r. Imieniny Darii, Ingi, Hilarego i Kryspina. Słońce wschodzi o godz. 6.15, a zachodzi o 16.22.

Spacerkiem po mieście

● W przygotowaniu kiszonek na zimę pewnym ułatwieniem jest sprzedaż szatkowanej już kapusty przy ul. Żeromskiego. Jednak „półfabrykat" w foliowych workach trzeba zamawiać z pewnym wyprzedzeniem.

● Nagle okazało się, że po bardzo ciepłych, jak na tę porę roku, dniach nadeszły przymrozki. Kierowcom parkującym pod chmurką zamarzają szyby, a na stacjach benzynowych ani odmrażaczy, ani skrobaczek. Może ktoś operatywny zajmie się ich rozpowszechnianiem na samochodowych giełdach.

● Kolejny sklep przechodzi w prywatne władanie. Tym razem jest to księgarnia przy ul. Żeromskiego 27. Asortyment się nie zmienia, a była kierowniczka, p. Barbara Świątek gwarantuje w dalszym ciągu dobre zaopatrzenie i miłą obsługę.

(mad)

Anonse

25 bm. (czwartek) o godz. 14.00 w świetlicy Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej przy ul. Lekarskiej 1 (IV piętro) w Radomiu odbędzie się zebranie, którego celem jest powołanie Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę oraz wybór delegatów na III Krajowy Zjazd SChC.

Radomski Ośrodek Taneczny (ul. 22 Lipca 15, p. 44, tel. 251-71, wewn. 46) zaprasza wszystkich chętnych na kursy tańca towarzyskiego I, II i III stopnia.

(db)

Nowe sklepy w Pionkach
Wędlina także dla Kozienic i Radomia
Możliwości i potrzeby

Kondycje przedsiębiorstw zajmujących się handlem i usługami są nie do pozazdroszczenia. WPHW, „Społem", gonią resztkami sił, a dzieje się to szczególnie tam, gdzie wtrafiające czynsze za wynajem lokali pozbawiają pracowników szans godziwych zarobków. Zgoła inna sytuacja jest w Pionkach.

— Poza czterema zaledwie placówkami w pozostałych mamy prawo administrowania — mówi prezes **Janusz Dumania**. Odebraliśmy ostatnio pawilon z przeznaczeniem na sklep przemysłowy o powierzchni ok. 170 m kw. przy ul. Szpitalnej. Rynek nasz jest różnorodny, a od stycznia oddaliśmy 9 placówek. Posiadamy sklepy w Garbatce, Kozienicach. Prowadzone są pewne „przebranżowienia", jednak wszystko w interesie klienta.

Zlikwidowano jednak ośrodek „Praktycznej Pani".

— Tak, ale nie oznacza to, że rezygnujemy z usług. Zostały one przeniesione do innego obiektu własnego, choć mniejszego. Nie zmieniliśmy też ich charakteru — są fryzjerki, kosmetyczki, magiel, wypożyczalnia sprzętu fotograficznego, czyszczenie odzieży.

Kolejna istotna sprawa — nowe inwestycje. Rozbudowana została piekarnia o magazyn i halę produkcyjną. Teraz wypieka się tu 30 tys. sztuk bułek na dobę i od 2,5 do 3 tys. bochenków chleba. W masarni poszerzono również halę. Budowana jest chłodnia. Ponad 2 tony wędlin na dobę wystarcza na zaopatrzenie sieci „Społem" i 10 prywatnych odbiorców, także w Kozienicach i Radomiu. Sprowadzanych jest też 4 tony wędlin z Zabrza po to tylko, by wzbogacić asortyment.

W „Społem" budowane są warsztaty dla grupy remontowej i bazy samochodowej. Gastronomia nie przynosi PSS-owi wielkich korzyści, ale z reprezentacyjnych zakładów w mieście nie spożoba przecież zrezygnować. Gorzej z „Pewexem", umowa nie zostanie przedłużona, choć baza powinna być utrzymana — trzeba tylko zróżnicować asortyment.

Nie jest zatem tak źle z pionkowskim handlem pod egidą PSS, widać to również po zapełnionych, różnorodnym towarem półkach sklepowych — że drogo? No cóż, takie czasy nastały.

JERZY MADEJSKI

Mediacji nie będzie?

Przedstawieniem racji PZMot. zajęłem się w ustnie/ale zatutułowanym „Mediator potrzebny od zaraz", uważałem, że jeśli dwie firmy mieszczące się „na tym samym podwórku" nie mogą się dogadać z sobą, potrzebny ktoś trzeci, kto spór rozstrzygnie.

Prezes zarządu Automobilklubu Świętokrzyskiego w piśmie skierowanym nie do mnie, tylko do redaktor naczelnej „Słowa Ludu" wyraża „ubolewanie i zdziwienie, że w tej do gazecie nadal są stosowane praktyki manipulowania opinią publiczną, poprzez podawanie nieprecyzyjnych faktów i mylnych informacji".

Dalej nie ma nic o tym, jakie to fakty nieprecyzyjnie podałem, czy jakichś mylnych informacji udzieliłem. Pisałem m.in. o niezdrowej konkurencji polegającej na zamykaniu bram przed samochodami PZMot., a nie przestrzeganiu tych zakazów wobec aut, które przynależne są automobilklubowi. Kierowcom korzystającym ze stacji obsługi PZMot też stawarza się utrudnienia.

Między PZMot. i automobilklubem trwa konflikt, który nie jest w interesie klientów żadnej z firm. Dodam, że rola dziennikarze, którzy „spełniają służebną rolę wobec całego społeczeństwa" go wywołali.

(mad)

Artyści na rzecz Wałęsy

Wojewódzkie Biuro Wyborcze Lecha Wałęsy zaprasza na program estradowo-kabaretowy z udziałem **Danuty Błażejczyk, Ryszarda Rynkowskiego, Wandy Kwietniewskiej, Stanisława Pększyka, Waldemara Ochni** oraz innych znanych artystów estradowych.

Imprezą odbędzie się w hali widowiskowo-sportowej RKS Broń przy ul. Narutowicza w dniu 27.X.1990 r. o godz. 18. Bilety są do nabycia w Biurze Wyborczym Lecha Wałęsy przy ul. Traugutta 39. Symboliczna cena wstępu 8000 zł. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony jest na kampanię wyborczą Lecha Wałęsy.

Telefonowali do nas
Śmierdząca szynka

— Pod koniec sierpnia br. kupiłam w sklepie firmowym Zakładów Mięsnych w Radomiu przy ul. Maratońskiej szynkę w puszce — powiedziała nam czytelniczka, Alicja K. z ul. Kosowskiej 40 w Radomiu. — Ten wyrób miał dostać wyłącznie w tych sklepach. Jakież było moje zaskoczenie, kiedy w październiku br. poczułam z puszki smród... (Termin przydatności do spożycia produktu, wybity na opakowaniu, upływał na 9 miesięcy). Wzięłam więc puszkę i udałam się do sklepu, celem reklamacji. Niestety, sprzedawczyni nie chciała przyjąć towaru, twierdząc, że nie ma pewności, czy zakupiłam szynkę właśnie u niej. Poczułam się oszukana przez Zakłady Mięsne, które nie dość, że wypuszczają na rynek nieświeży bubel, to jeszcze nie można oddać go i uzyskać straconych pieniędzy. Dlaczego?...

(bk)

Awansowaliśmy...

... przez pomyłkę pracownika Wydziału Ruchu Drogowego KWP W notatce „Policjant na giełdzie" napisaliśmy, iż kom. Zbigniew Pankiewicz jest szefem wydziału, tymczasem pełni funkcję młodszego specjalisty, a wydziałem kieruje podinspektor Jan Lisowski. Zainteresowanych i czytelników przepraszamy.

(db)

Jeszcze ustawiane są regały i lady, odbywa się ostatni szlif przed otwarciem. Jednak już niebawem księgarnia literacka im. Witolda Gombrowicza otworzy swe podwoje, oferując, mamy nadzieję, ciekawe propozycje książkowe, wśród których nie zabraknie i tych pisanych przez autora „Ferdydurke". (mad)

Fot. A. Żuchowski

Listy ■ Listy ■ Listy
„PKS-em" do Europy?

„Proszę o poinformowanie do jakiego oddziału KPKS należy autobus relacji Radom — Ostrowiec, odjeżdżający z Radomia o godz. 8.40.

Kupując bilet w kasach KPKS i kasując go w kasowniku autobusu, mam prawo sądzić, że posiadam ważny dokument uprawniający do przejazdu określoną trasą. 12 października br. tak nie było i kierowca autobusu KH 653 H zmusił mnie do zakupienia drugiego biletu na tę samą trasę, pod groźbą uiszczenia kary grzywny.

Czyżby to był kolejny krok na drodze do Europy? Może za przykładem KPKS pójdzie PKP, MPK itd.?

W załączeniu — dwa bilety".

Mirosław Benisz
ul. Ciasna 4 m 11
Radom

Od redakcji: Pisaliśmy już na temat kłopotów pasażerów, którzy korzystają z biletów miesięcznych a zarazem autobusów należących do różnych oddziałów PKS, obsługujących te same trasy. Wytłumaczono nam wówczas, że każde z przedsiębiorstw jest samodzielne i zarabia wyłącznie na siebie. Jakie teraz argumenty wysunie radomska PKS? Oczekujemy na wyjaśnienia sytuacji opisanej przez czytelnika.

(db)

Pacjent na smyczy

Przy małej uliczce Wolnej mieści się od lat lecznica dla zwierząt. Przychodzą tu opiekunowie ze swoimi czworonogami by leczyć, zaszczepić, czy pomóc cierpiącemu pupilkowi będącemu, gdy ten nabawił się urazów.

Późnym wieczorem w poniedziałek odwiedzamy zwierzęcą przychodnię. Terier wykazuje wyraźne objawy zdenerwowania. Za nim, jeszcze do zbadania czarny pudel i świnka morska przyniesiona przez chłopca, który z niepokojem poclera jej różowy pyszczek...

Szyld na drzwiach świadczy, że coś się jednak tutaj zmieniło. „Lecznica specjalistyczna dla małych zwierząt. Spółka cywilna".

Przy zabiegach zastajemy dr. **Stefana Lenarda i Krzysztofa Półtorak.**

— W cztery oczy podjęliśmy wspólne starania, by przychodnia mogła funkcjonować przynajmniej jak dotychczas i dążyć będziemy do wykonywania tak potrzebnych przecież usług na jak najwyższym poziomie — stwierdza jeden z panów, dodając, iż kłopotów organizacyjnych było niemało, choć uporano się z nimi i teraz są prawie „na swoim".

A zatem są tu dwa gabinety, jeden dla zdrowych, drugi chorych zwierząt, jest sala zabiegowa o wyposażeniu wątpliwości, pouzasowych rentgen. Nie wszyscy właściciele wiedzą, że ich ulubieńcy wymagają specjalnej diety, określonych szczepień, nie tylko przeciw wściekliźnie. Tutaj właśnie można dowiedzieć się, co trzeba robić, żeby odchować zdrowego psa i jakie ważne jest w tym przypadku profilaktyka.

Spółka lekarzy weterynarii dysponuje lekami pochodzenia krajowego i zagranicznym, szczepionkami.

W pomieszczeniach dla małych zwierząt jest czysto i schludnie. Żegna nas żałosny skowyt pudla, właśnie przed chwilą dostał zastrzyk. Bardziej przeżywa to jednak jego pan.

J. MADEJSKI

http://sbc.wbp.kielce.pl

sport sport sport sport sport

Bez złudzeń

GKS KATOWICE — BAYER LEVERKUSEN 1:2 (0:1)

Świerczewski 85 min — dla GKS
Thom 26, Buncol 40 min. — dla Bayeru.

Po pomyślnej dla naszych zespołów pierwszej rundzie europejskich pucharów piłkarskich niektórym mogło się wydawać, że nadchodzą lepsze czasy dla naszych klubowych zespołów. O tym jak daleka do tego jeszcze droga najlepiej przekonali się wczoraj katowiczanie, którzy niepełnie nie pograli sobie w spotkaniu z Bayerem. Tylko niespełna pół godziny kibice łudzili się, że mecz zakończy się korzystnym dla gospodarzy rezultatem. Goście rozwinęli tu nadzieje specjalnie się w Katowicach nie wysilając, a losy spotkania rozstrzygnęli gol byłego reprezentanta Polski Andrzeja Buncela, który udowodnił, że nadal niezle radzi sobie na piłkarskim boisku.

Wprawdzie za dwa tygodnie w Leverkusen dojdzie do rewanżu, jednak z taka jak wczoraj grą trudno liczyć na korzystny wynik piłkarzy GKS. Marzenia o awansie do kolejnej rundy rozgrywek snuć mogą już tylko supersoptymiści.

To ciekawe

● Co się dzieje z zegarem bokserskim? O sprawie omawianej przez nas, przypomniał czytelnik z Ostrowca. Uważa, że w sytuacji, gdy w hali KSZO odbywają się mecze drugoligowe, powinien być nad zegar. Wcześniej KSZO powiedział, że zegar, wprawdzie uszkodzony, został w sierpniu zabrany do Kielc i tam poszedł. Nadal jednak nie wiadomo, kto zdewastował urządzenie i kto odpowiadał za jego stan. Wyjaśnienie, jakie dotarło z KSZO do WFS, nic o tym nie mówi. A wiadomo, że podczas finałów XVI OSM w Ostrowcu, urządzenie było sprawne. (ora)

Z OSTATNIEJ CHWILI

W pierwszym meczu II rundy Pucharu Zdobywców Pucharów szkocki zespół Aberdeen zremisował z Legią Warszawa 0:0.

W sobotę i niedzielę pierwszoligowi siatkarze Czarnych stoczą kolejne mecze o mistrzowskie punkty, tym razem w Jastrzębiu i Miłowicach. Zespół trenera **Jacka Skroka** wyjedzie na te spotkania poważnie wzmocniony. W drużynie Czarnych zagra bowiem 22-letni reprezentant kraju, **Marek Fornal** z krakowskiego Hutnika (mierzący ponad 2 m), który rozpoczął odbywanie służby wojskowej.

Wzmocnienie

Nie dali rady

PUCHAR EUROPY
● Bayern Monachium — Sredec Sofia 4:0 (2:0)
● Dynamo Bukarest — FC Porto 0:0
● Crvena Zvezda Belgrad — Glasgow Rangers 3:0 (1:0)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW
● Barcelona — Fram Reykjavik 2:1 (1:0)
● Manchester United — Wrexham 3:0 (2:0)
● Dynamo Kijów — Dukla Praga 1:0 (0:0)

PUCHAR UEFA
● Girondins Bordeaux — Magdeburg 1:0 (1:0)
● Czernomorec Odesa — AS Monaco 0:0
● Universitatea Craiova — Borussia Moenchmund 0:3 (0:0)
● Torpedo Moskwa — FC Sevilla 3:1 (0:0)
● Omonia Nikozja — Anderlecht Bruksela 1:1 (0:0)

GLIWICE. W kolejnym spotkaniu o mistrzostwo ekstraklasy w tenisie stołowym męski zespół **Broni Radom** grał w Gliwicach przeciwko miejscowemu zespołowi **AZS. Misirzowie Polski okazali się wymagającym przeciwnikiem i zwyciężyli pewnie 7:2.**

Punkty dla Broni: **Pieriewierziew, Molęda i Plewiński** po 1; dla AZS Gliwice: **Mnich 2, Pierończyk 2, Kołodziejczyk** i oraz deble **Mnich — Pierończyk** i **Iwaniuk — Kołodziejczyk** po 1.

Choć wynik wskazuje na łatwe zwycięstwo, to na punkty w meczu z Bronią musieliśmy się napracować — powiedział nam czołowy zawodnik gliwickiego zespołu, **Norbert Mnich.** Po czterech grach singlowych był remis 2:2, a dopiero deble przesądziły o naszym sukcesie. Szczególnie punkt wywalczony przez parę **Iwaniuk — Kołodziejczyk** miał duże znaczenie dla losów spotkania.

W zespole radomskim najbardziej podobał mi się **Pieriewierziew,** który po dobrej grze pokonał **Kołodziejczyka,** a w spotkaniu ze mną mimo iż nie zdobył seta, to sprawił mi wiele trudności. W sumie beniaminek z Radomia to solidny zespół, który w przypadku dobrej gry wszystkich zawodników może być groźny nawet dla najlepszych.

Przetrzymać trudny okres

— Przestała istnieć sekcja koszykówki w Kieleckim Żaku, więc po co utrzymywać szkolenie młodych koszykarzy w SP 27? Takie pytanie zadał nam miłośnik sportu, orędownik oszczędzania wydatków.

Istotnie, nie ma już sekcji, do której mogliby przejść młodzi koszykarze. Prawdziwe drużyny ma AZS, ale akademików nie stać na szerokie szkolenie młodzieży w tej dziedzinie. O wyjaśnienie obecnej sytuacji, poprosiliśmy **Janusza Janiekie-go,** wiceprezesa w kieleckim kuratorium.

— Sekcja została zawieszona do końca roku, do tego czasu mam nadzieję skonkretyzowana zostanie ostateczna decyzja w tej sprawie. Przez wiele lat, uczniowie od klasy drugiej do ósmej poznawali tajniki koszykówki w kieleckiej szkole. Nie chcemy tego dorobku niszczyć, najlatwiej zlikwidować. Dlatego postanowiliśmy utrzymać grupę nadobowiązkowe w kilku klasach przez najbliższe miesiące. Przy minimalnych dotkach, chcemy przeczekać trudny okres. Jeśli kluby lub instytucje sportowe zechcą wspomóc nas, to sportowe klasy i szkoły będą realne. W przeciwnym razie, trzeba będzie z nich zrezygnować.

Podobnych kłopotów nie ma w SP 32, gdzie młodzież przysposabiana jest do lekkiej atletyki. Szkoła współpracuje z Budowlanymi i Żakiem, okręgowym trzecioligowcem i uczniowie którzy chcą dalej trenować mogą to czynić w klubie. Czy tak się stanie z koszykówką? Nikt nie wie, wielu jednak działaczy i miłośników tej pięknej dyscypliny marzy o reaktywowaniu koszykówki. (ora)

Już w ćwierćfinałach

W Brazylii trwają mistrzostwa świata siatkarzy, które powoli wkraczają w decydującą fazę. Znane już są zespoły, które zapewniły sobie prawo gry w ćwierćfinałach. Są to drużyny **Francji, Holandii, Bułgarii, Włoch, Kuby, ZSRR, Brazylii i Argentyny.**

Kronika

● Dr **Zdzisław Kaczmarek** z kieleckiej Tęczy, pracownik naukowy Politechniki Świętokrzyskiej, został trenerem tenisa, ukończył bowiem zaocznie studia AWF. Gratulujemy i życzymy nadal tak udanych osiągnięć w szkoleniu młodych tenisistów.

● Klasa A

KIELCE I: Unia — Gallech 0:0, Skroniów — Kolejarz — Żurawk. 0:0, Victoria — Nowiny 3:0, Astra — Świt 1:3, Spartak — Dąb 1:0, Partyzant Włodzisław — Wierna 2:2.

1. Unia	9	17	22—5
2. Nowiny	9	15	27—7
3. Gallech	9	15	19—7
4. Victoria	8	13	24—10
5. Astra	9	12	18—11
6. Wierna	9	8	16—15
7. Partyzant W.	9	7	20—22
8. Świt	9	7	17—26
9. Skroniów	8	4	13—25
10. Spartak	9	4	6—29
11. Dąb	9	4	12—29
12. Kolejarz	8	1	6—32

RADOM I: Jaguar Wolanów — Oskar Przysucha 1:2, Oronsko — Orzeł Gielniów 3:4, Brzuśtowiec — Jedlnia — brak wyniku, Jedlińsk — Broń II — przełożony na 4.XI.

1. Jedlińsk	6	12	17—6
2. Broń II	6	11	19—3
3. Brzuśtowiec	5	7	8—3
4. Oskar	7	6	11—11
5. Orzeł	7	6	13—15
6. Jedlnia	5	5	8—10
7. Wolanów	6	3	9—17
8. Oronsko	7	0	9—25

● Klasa A

KIELCE II: Zryw — Gród 2:2, Czarnovia — Piast 4:3, Skała — Orlęta 2:6, Polanie — Politechnika 1:1, Partyzant Radoszyce — Stal 4:1, Pauzowali Czarni Parszów.

1. Orlęta	8	14	31—6
2. Zryw	9	12	26—13
3. Politechnika	8	10	14—10
4. Czarnovia	8	9	16—12
5. Skała	8	9	15—18
6. Partyzant R.	8	7	18—16
7. Polanie	8	7	12—16
8. Gród	8	6	12—20
9. Piast	8	6	16—25
10. Czarni	8	6	7—17
11. Stal	8	4	9—18

RADOM II: Bobrek — Unia Makowiec-Skaryszew 1:4, Głowaczów — Kępice 10:1, Iłżanka — Zawisza 2:0, Zalesice — Stanisławice — brak wyniku.

1. Unia	6	10	15—7
2. Głowaczów	6	9	19—7
3. Zalesice	6	7	10—7
4. Iłżanka	6	7	11—15
5. Stanisławice	5	6	16—5
6. Zawisza	6	5	10—16
7. Bobrek	7	4	7—20
8. Kępice	6	0	6—30

W skrócie

● W Limie zakończyły się **mistrzostwa świata juniorów w boksie.** Na ringu wystąpiło prawie 200 młodych pięściarzy. Potwierdziły one układ sił jaki od kilku lat ukształtował się w świecie. Najwięcej, bo aż pięć **tytułów wywalczyli Kubańczycy.**

● Dobrze radzą sobie w rozgrywkach piłkarze koneckiego OSRH (dawniej Neptun). W kolejnym spotkaniu o punkty ligi regionalnej koneczanie pokonali w Garwolinie tamtejszy zespół 36:23, a najwięcej bramek dla gości strzelił **Dytman 10 i Klusek 7.** W ślady starszych kolegów idą także juniorzy z Końskich. Po trzech seriach spotkań legitymują się zespołem 7 punktów, a ostatnio pokonali oni w Kielcach rówieśników z Korony 27:19.

Tylko zawieszone

W kieleckim Żaku likwidują sekcję. Zaniechenie się tym. O szczegóły spytaliśmy wiceprezesa, **Henryka Bysiekiego.**

— Nie likwidujemy, lecz tylko zawiesiliśmy działalność. Dotyczy to koszykówki oraz piłki ręcznej dziewcząt. Zawodniczki z dotychczasowego zespołu przeszły do Budowlanych, ale od stycznia planujemy reaktywowanie szkolenia. Natomiast nie nie grozi pozostałym sekcjom, lekkiej atletyce i judo. Mamy pieniądze i nie myślimy o zaprzestaniu działalności, która obejmuje także gimnastykę rekreacyjną i naukę pływania.

Nie tak dawno pisaliśmy na naszych łamach o absencji kieleckich piłkarzy na ogólnopolskim turnieju juniorek jaki przed kilkoma dniami odbył się w Poznaniu. Brak zawodniczek Błękitnych i Żaka mógł dawiać z racji ich przynależności do krajowych czołowek. Sprawa nieobecności Judetsek Błękitnych wyjaśnił nam trener **Andrzej Witkowicz.**

— Świadomie zrezygnowaliśmy ze startu juniorek w Poznaniu,

Co daje sport?

BIPOWER: reklamę!

Przed tygodniem rozpoczęliśmy cykl publikacji, w których przeanalizujemy działalność sportowych firm z obu naszych województw w sponsorowaniu działalności sportowej. Nasza publikacja może zachęcić szefów innych firm do wspomagania sportu, a jednocześnie działaczom klubowym zwrócić uwagę na konieczne zmiany w traktowaniu i współpracy z sponsorami. Jeśli można szefowie Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „BIPOWER" w Kielcach.

O kieleckiej firmie mówiło się dużo z okazji imprez motocyklowych i samochodowych, które jej w dużym stopniu wsparto organizatorów. Wyścigi i rajdy się odbyły, organizatorzy w miarę radowolnie szykują się do zimowego wypoczynku, a tymczasem sponsor nie bardzo skory jest do wypłaty. — Niektórym działaczom wydaje się, że będziemy gadać się na traktowanie nas w roli sponsorów, którzy to pieniądze dawnacie wszystko zrobią, w tym tokie to, czego nie czynili w czasie organizatorzy. Jesteśmy w stanie wspomagać sport, zachęcić wielu firm do sponsorowania imprez czy zespołów lub zawodników, ale musi się to odbywać na rozsądnych zasadach — powiedział prezes Bipoweru", **Krzysztof Wrona.**

Firma zajmując się promocją, na kontakty z wieloma przedsiębiorstwami, zarówno w kraju jak i za granicą. W swych przedsięwzięciach reklamowych i promocyjnych może uwzględniać sport, jako jedną z najlepszych form popularyzowania wyrobów, usług czy działalności i chętnie to będzie czynić, tylko potrzebuje do tej pracy partnerów. — **Idzie o zrozumienie zazadniczej kwestii! Czy klub szuka dobrego sponsora, który rzuci kilka lub kilkanaście milionów, czy chce znaleźć solidnego sponsora, z którym związany się na kilo lat. Wówczas jest szansa na zdobycie dużych pieniędzy, w miarę wielkiej pracy w sponsorem. W proponowanym obecnie wolnym rynku, reklama, o poprzesz ności jest jeszcze najbardziej efektywne, zyskiwać będzie na znaczeniu. To można wykorzystać, ale trzeba się solidnie przygotować** — stwierdził zastępca szefa, **Marek Kito.**

To co pokazali pracownicy „Bipoweru" podczas wyścigów samochodowych w Miedzianej Górze, reklamując bardzo dobry olej z odpowiedzi rolniczej, fuszerczy, il znaje się na tej pracy. Nic dziwnego, że zgłaszają się kontrahenci z krajów zachodnich. Czy nie jest to paradoksem? Czy nie jest to paradoksem sponsora do organizacji międzynarodowych wyścigów i imprez na kieleckim torze? Ostatnio do „Bipoweru" zwrócili się o stałą współpracę w zakresie reklamy imprez i pozyskiwania sponsorów kieleckie Korona.

Fachowcy z kieleckiej firmy decydują dużą rolę telewizji w zdobywaniu sponsorów dla sportu, więc i tam wystąpili szefki. Telewizja nazeka na kiepski sprzęt, stowio wymagania, więc nie wiadomo, czy takie firmy promocyjne jak „Bipower" nie postarają się o własne urządzenie, bo telewizji przetworzyć gotowe kasety z relacjami imprez?

A. CRUCZ

PS. Skąd przychyły znaczek do szefów szefów „Bipoweru"? Ich rzeczowa znajomość tych spraw? Otóż obaj przeszli byli kiedyś działaczami Skały Tumlin, stąd znaczące potrzeby klubów, szczególnie tych małych... (ac)

Oszczędzały siły...

nie chcąc ryzykować benzinąji naszych czołowych zawodniczek, które pilnie przygotowują się do najważniejszego startu w sezonie, jakim będą mistrzostwa wody drużynowych mistrzostw Polski w Opolu, zaplanowane na 17 listopada. Rywalizacja o złoty medal z judoczkami z Rzeszowa jest bardzo zacięta, a o kolejnym sukcesie jednej z drużyn może zdecydować nawet jedna wygrana walka. Naszym atutem w Opolu powinna być między innymi przyjaźnia ostatnio Żaka z medalistką mistrzostw Polski seniorek, Małgorzatą Żelek. (wid)

Dziś czwartek, 25 października 1990 r. Imieniny Darii, Inei, Hilarego i Kryspina. Słońce wschodzi o godz. 6.18, a zachodzi o 16.22.

Biblioteka zarabia

Miejska Biblioteka Publiczna w **Skarżysku** funkcjonuje już ponad osiem lat, a wygląda jakby dopiero wczoraj objęła w posiadanie pomieszczenia przy ul. Sokólej. Czysto, miło, przytulnie. Atmosfera sprzyja wypożyczaniu książek i korzystaniu z czytelni prasy.

Biblioteka bogata jest w książki. Ponad 150 tys. woluminów zgromadzono już do tej pory i nadal kupuje się następne, chociaż o pieniądze nie jest łatwo. Postanowiono, że biblioteka będzie zarabiać.

— Utworzyliśmy lektoraty języków obcych — mówi pani mgr **Wiesława Słomińska**, dyr. biblioteki. — W małych, sześcioosobowych grupach warzycy chętni pobierają naukę języków niemieckiego i angielskiego. I to jest jeden ze sposobów zarabiania pieniędzy. Inny, to sprzedaż książek z naszych zbiorów. Jeżeli mamy kilka lub kilkanaście tytułów, które nie mają wzięcia u czytelników, to wystawiamy je na sprzedaż. Po ostatniej selekcji, także wiele książek znalazło nabywców. Jesteśmy w trakcie tworzenia pracowni fotoligraficznej, która będzie świadczyć usługi dla bibliotek i dla wszystkich chętnych z miasta. Ponadto ulgę stosuje w stosunku do nas właściciel lokalu — spółdzielnia mieszkaniowa, która obiecała zmniejszyć czynsz za wynajem.

Na marginesie tej sprawy nasunęła mi się refleksja: spółdzielnia mieszkaniowa w Skarżysku może obniżyć czynsz bibliotece, a w innych miastach województwa twierdzą, że w żaden sposób się nie da. A może jednak?

MARIAN KLUSEK

Węgla nie zabraknie

Zbytem węgla i innego opału dla mieszkańców Końskich i okolicy zajmuje się miejscowa CIS. Na placu przy ulicy Partyzantów znajduje się jego odpowiedni zapas. Obecnie jest 120 ton węgla w gatunku: orzech po 200 tys. zł za tonę i kostki w cenie 300 tys. Dzienna sprzedaż węgla kształtuje się w granicach ok. 30 ton. Mimo że na placu jest jeszcze opał to w drodze są już wagony z następnym. Będzie niebawem kopalkowy opał. Do końca br. wszelkiego opału nie powinno w Końskich zabraknąć. **(mak)**

Telewizja satelitarna w Ostrowcu

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Krzemionki" w Ostrowcu na serio potraktowała postulaty niewielkiej początkowo grupy lokatorów z Rosoch i Stawek zabiegających już w ub. roku o możliwość odbioru telewizji satelitarnej. Sprawa ruszyła z miejsca, gdy w swoje ręce wzięła ją Rada Nadzorcza, w skład której wchodzą fachowcy od elektroniki i łączności, m.in. dyrektor Urzędu Telekomunikacyjnego.

— Spośród kilkunastu firm z całego kraju, m.in. kielecki „Exbudu" wybraliśmy ostrowiecki „Elektrobit", który zainstaluje w naszym nowym Osiedlowym Domu Kultury „Malwa" studio odbioru programów satelitarnych wraz z siecią i instalacją w budynkach obu osiedli — powiedział wiceprezes „Krzemionek", **Andrzej Ćwikła**. Firma ta zaproponowała nie tylko najkorzystniejsze warunki finansowe i termin realizacji, ale nie zastrzegała sobie prawa własności do wszystkich urządzeń, co czyniły pozostałe firmy. My chcemy, aby studio i cała sieć w naszych obiektach sfinansowana przez naszych członków, była własnością spółdzielni i tak się stanie.

Warunkiem zrealizowania przedsięwzięcia jest zgłoszenie się tysiąca osób chętnych do odbioru telewizji satelitarnej. Koszt instalacji obliczia się na ok. 600 tys. zł, ponadto miesięczna opłata wynosić będzie ok. 10 tys. zł. Zgłosiło się już pierwszych kilkuset lokatorów, spółdzielnia czeka na następnych i do 2 listopada trzeba wpłacić pierwsze 200 tys. zł.

— Kiedy pierwsi ostrowczanie będą mogli oglądać programy ze świata i z jakiego satelity?

— Niebawem. Dokumentacja jest w opracowaniu, w listopadzie rozpoczną się zakupy urządzeń i roboty instalacyjne. Kable zostaną wciągnięte do istniejącej sieci telefonicznej, a dociera ona do 2,3 tys. mieszkań na Stawkach i Rosochach. Pierwsi z bocznej obejrzą telewizję satelitarną jeszcze w tym roku, zaś ostatni — w końcu marca 1991 r. Za pośrednictwem satelity „Astra" Europy zachodniej mieszkańcy Bałtyckiego miasta będą oglądać (w I etapie) cztery programy — filmowy „Filmet", muzyczny — MTV, sportowy „Eurosport" i RTL, na i dwa programy telewizji polskiej.

— Czy istnieje możliwość podłączenia do waszego studia mieszkańców innych osiedli?

— Tak, praktycznie jest możliwe doprowadzenie kabla do całej górnej części miasta. Jeśli gospodarze innych osiedli i sami lokatorzy będą tym zainteresowani, możemy w roku przyszłym uszczęśliwić mieszkańców Słonecznego, Pułanek, Ogrodów.

KRYSTYNA DOMAGAŁA

Wzorem tali minionych, także w tym roku odbędzie się w Skarżysku, turniej recytatorski im. Leopolda Staffa.

8 grudnia, w Zakładowym Domu Kultury „Mesko", odbędzie się finał turnieju centralny, który wyłoni zwycięzców oraz przyznana zostanie główna nagroda: „Gąsiatka Wielkiny". Publiczność także otrzyma swoją nagrodę. Zdobywcy niecwszych

Recytatorzy na start

miejsc w turniejach z lat minionych mogą ubiegać się o nagrodę specjalną.

Wystarczy tylko znakomicie opanować jeden wiersz poetów grupy literackiej „Skamandrów" i jeden wiersz polskich poetów współczesnych i to wszystko zaprezentować przed sądem konkursowym w ciągu 10 minut.

Organizatorzy czekają na zgłoszenia. **(mak)**

Jesienne bratki

Przed kilkunastoma dniami panie z Zieleni Miejskiej w Ostrowcu pracowicie sadziły na skwerku przy pl. Wolności dziesiątki kolorowych bratków (na zdjęciu). Czy tym delikatnym kwiatkom nie zaszkodzą jesienne mrozy?

Fot. K. Krogulec

Na dożywianie

Na terenie objętym działalnością Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchedniowie wytypowano ponad 100 uczniów szkół podstawowych, którym należałoby udzielić pomocy. Chodzi po prostu o ciepły obiad w szkole, ośrodek wystąpił z apelem do miejscowych zakładów pracy i rzemieślników, by na odpowiednie konto w banku przekazywali dobrowolne datki pieniężne. Kilku rzemieślników z Suchedniowa już przekazało pewne kwoty pieniężne, ale państwowe zakłady pracy milczą jak zaklęte.

Zbiórka pieniędzy trwa nadal. **Można je wpłacać na konto: Bank Spółdzielczy w Suchedniowie — 929561-97-139-25, z dopiskiem: „Na dożywianie".** **(klm)**

Nerwy życia

Dzięki zapobiegliwości poprzednich władz **Ostrowca i Skarżyska**, które w porę zagwarantowały fundusze, bądź obiekty na centrale, sieć telefoniczna w tych miastach jest względnie dobra. Oczywiście, jak na polskie warunki. W tej dziedzinie wyraźnie odstają Starachowice, które od niedawna stały się siedzibą rejonu. Tak się więc nieszczęśliwie złożyło, że mieszkańcy wielu gmin usytuowanych na terenie tego rejonu nie mają możliwości bezpośredniego połączenia się ze Starachowicami.

Na wyeliminowanie tej usterki trzeba będzie pewnie długo czekać. Pieniędzy brakuje, a inwestycje łączności są kosztowne. Nie oznacza to wcale, że w Starachowicach nie nastąpi pewna poprawa w dziedzinie łączności. **Trwają obecnie intensywne prace wykończeniowe budynku Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego oraz Urzędu Telekomunikacyjnego wraz z pełnym zabezpieczeniem powierzchni technicznej.** Obiekt ten będzie miał kubaturę ponad 25,7 tys. m sześc.

Jeszcze w tym roku dzięki zainstalowaniu nowej centrali automatycznej, przybędzie w Starachowicach 600 numerów. Dalszy postęp w rozwoju telefonizacji i warunkowany jest wyłącznie dopływem gotówki.

Najgorszą sytuację w dziedzinie łączności telefonicznej mają **Stąporków i Suchedniów**. Posiadane przez nie łącznice są przestarzałe, nadają się jedynie do muzeum. Nie ma też pomieszczeń na nowe centrale, choć np. w Suchedniowie dyskutowano na ten temat od co najmniej 15 lat. I właściwie na tym zaczynały się i kończyły wszelkie roczynania.

PPTT w Kielcach położyła kable międzymiastowe w relacjach — Końskie — Odrowąż — Skarżysko oraz Skarżysko — Suchedniów. Nie są to inwestycje efektowne, ale w znaczym stopniu warunkują postęp dalszych prac nad modernizacją sieci łączności w obydwu tych miastach. Teraz potrzebne są tylko pieniądze na nowe centrale.

Niewykluczone, że jeszcze w tym roku urządzenia te uzyskają Końskie (1000 numerów) oraz Bliżyn, Michałów k. Starachowic i Odrowąż.

Sprawna łączność jest nerwem całego życia kraju, czy regionu. Trzeba więc poświęcać jej więcej uwagi i... nakładów. O tych, między innymi sprawach mówiono na wtorkowym posiedzeniu Komisji Rozwoju Gospodarczego Sejmiku Samorządowego woj. kieleckiego.

CEZARY GĄTKIEWICZ

Dworzec w Wąchocku

Walący się barak, spełniający funkcję wiejskiego tymczasowego dworca kolejowego w Wąchocku, swoim wyglądem straszy i wręcz urąga tej szacownej, szczycącej się ponad 800-letnią historią, miejscowości. Smuczku dodaje fakt, iż zimą jest on podpierany stemplami, aby zbutwiały dach nie runął ludziom na głowy. Ale oni za jadnem przezorni i — całkiem słusznie! — wolą czekać na pociąg na powietrzu, gdyż tak jest bezpieczniej.

Na szczęście czyhbne — przez bardzo długi czas — przez władze i ludność gminy — starania o rozbiórkę tej rudery i pojawienie w jej miejscu prawdziwego zdarzenia budynku stacyjnego, zakończyły się przed rokiem powodzeniem. Brygady skarżyskiego Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego przystąpiły do robót ziemnych pod nowy obiekt.

Zgodnie z projektem składał się on będzie z dwu części: jednopiętrowej biurowo-administracyjnej oraz parterowego napiwlonu usługowego. Mieścić się w nim będą m.in.: poczekalnia, 3 kasy biletowe, przechowalnia bagażu, kioski, a także ubikacje. Cykl realizacyjny ustalono na 24 miesiące. Co dotychczas zrobiono i czy wyznaczony termin zostanie dotrzymany? — pytam kierownika robót, pana Wojciecha Króla.

— Ponimo iż parę miesięcy temu doskwierały nam kłopoty materiałowe, które nieco zakłóciły normalny tok prac, udało się nam nadrobić pewne zaległości. A obecnie roboty przebiegają już normalnie. Wszystko wskazuje na to, że jeśli nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności, a zwłaszcza nie zabraknie pieniędzy, terminu zakończenia inwestycji będzie dotrzymany.

— Jest już niemal gotowy — w stanie surowym — segment administracyjny, w skład którego wchodzą też kotłownia z zapleczem, centrala telefoniczna, pomieszczenie na archiwum. Jeśli nie chodzi o szedł usługowy, to ułożyliśmy belki nadprożowe. Do końca roku zamierzamy wykonać stan surowy zamknięty oraz instalację c.o., aby podczas zimy można było kontynuować prace wewnątrz budynku. Na ukończenie jest wodociąg.

Jeszcze do końca grudnia powinny być wykonane na dużym peronie fundamenty pod trzy wiaty peronowe. Jedynym szkopuł w tym, że inwestycja ta miała być finansowana wspólnie z budżetu wojewódzkiego i Wschodnią Dyrekcją Kolei Państwowej w Lublinie. Tymczasem kasa wojewódzka nie podstawa. Dlatego nadzieję iż jest to zjawisko... przejściowe.

Równie wójt gminy, pan **Mirosław Scia**, jest dobrej myśli i ma nadzieję, że za rok Wąchock otrzyma dworzec kolejowy, o jakim Mława bd wielu lat mieszkańcy tej osady.

(her)

http://sbc.wbp.kielce.pl